

# Dzień I

## Niespokojne jest serce nasze

Rekolekcje Babice  
5-7 październik 2007

### 1. Cel Spotkania

- zobaczyć człowieka w kontekście jego pragnień
- zobaczyć, że nawet niewielkie pragnienia wykraczają czasami poza docześność
- przygotować się do porządnego przeżycia „zajęć nocnych” (pisanie na ścianach labiryntu pragnień)

### 2. Wprowadzenie dla aniamtora

Na spotkanie jest bardzo mało czasu, bo tylko 45minut. Z konspektu trzeba wybrać to co wydaje się, że najbardziej „zadziała” lub robić pokolei z nastawieniem, że z jutrzejszego (trwającego 1.5h) spotkania początek poświęci się na dokończenie. Nie można, absolutnie pominąć zastosowania!

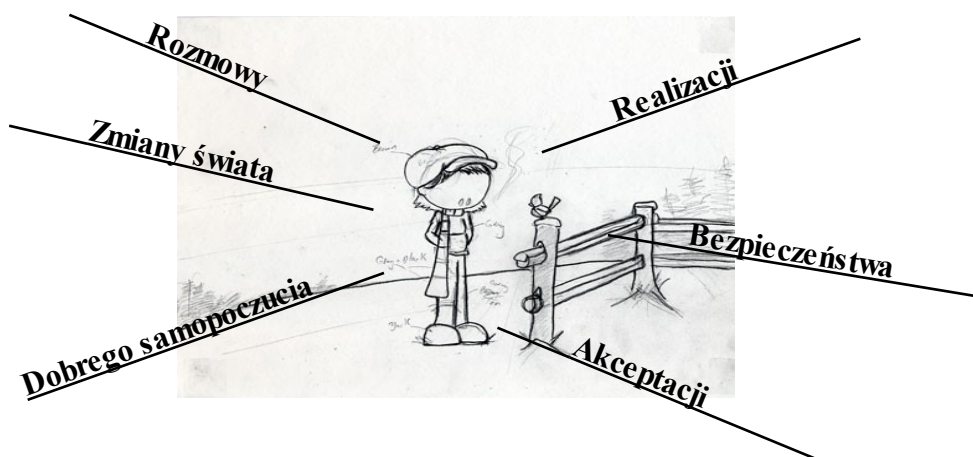
Zapoznanie się w grupie proszę potraktować bardzo technicznie (dlatego nie uwzględnia go ten konspekt) i zamiast „gadać o tym kim jesteśmy” pokażmy to po prostu idąc na głęboką wodę.

### 3. Modlitwa początkowa

Dostosowana do możliwości grupy.

### 4. Życie **rozpięte** na pragnieniach

- Co to są pragnienia?
  - O czym świadczy fakt, że człowiek pragnie?
  - Jakie są pragnienia współczesnego człowieka? (Grupa tworzy diagram)
- (bez totalnie stereotypowego myślenia, ale nie unikając go wtedy gdy jest ono trafne)



## 5. Przyjrzenie się bliżej strukturze naszych pragnień

*Prawdopodobnie nikt nie napisze w powyższym ćwiczeniu po prostu „pragnienie” jako potrzeba spożywania płynów (jeżeli tak to nic nie szkodzi).*

### **Dynamika:**

Animator wyciąga kubek z wodą i mówi: „Och jak ja pragnę się napić!”.

- Czy to też jest nasze pragnienie czy tylko gra słów?
- Dlaczego takie pragnienia nie znalazły się u nas na kartce?
- Dlaczego tak naprawdę mam takie pragnienie?

*Cel: Uświadomić grupie, że małe pragnienia są zaszczepione w tych większych np. To, że pragnę się napić jest elementem mojego pragnienia podtrzymania swojego życia.*

*Animator musi się w tym punkcie wykazać własną inwencją, aby dostosować się do grupy i do niej trafić!*

Spróbujmy na naszym rysunku wyróżnić (kolorem, ramką, podkreśleniem itp.) główne pragnienia wskazując, które mogłyby być tymi „zaszczepionymi”. Jeżeli zachodzi taka potrzeba można jeszcze dopisać jakieś nowe.

## 6. Niepokojne nasze serce!

Popatrzmy jak wiele z tych pragnień nie może zostać zaspokojonych. Gdy pragnę komputera z Intel Pentium IV to za rok już będę pragnął mieć Intel Pentium VII. Gdy będę miał garaż z ogródkiem na który zbierałem finanse 5lat to zapragnę wybudować sobie basen itd.

- (dyskusyjne) Czy pragnienia zmuszają człowieka do nieustannej gonitwy i szamotania się w swoim życiu?

*(na tym pytaniu być, może należy „postawić spotkanie” - jeżeli tylko grupa je pociągnie to nie należy im przeszkadzać i gonić z konsepektem!)*

- Czy zauważacie tą ciągłą gonitwę za zaspokojeniem swoich pragnień w waszym życiu? W życiu dookoła was?

*(Można tutaj opowiedzieć o współczesnych reklamach, które nas przekonują, że ciągle jeszcze czegoś powinniśmy pragnąć, abyśmy nieustannie chcieli więcej.... aby gospodarka się rozwijała)*

---

(w tym miejscu zaczyna się merytorycznie dzień II)

## 7. Odpowiedź na tą sytuację, która jest pytaniem (!)

Zagrać scenkę, przeczytać z podziałem na role lub coś takiego – Mt 20, 20-21a<sup>1</sup>

<sup>1</sup> Wtedy podeszła do Niego matka synów Zebedeusza ze swoimi synami i oddając Mu pokłon, o coś Go prosiła. On ją zapytał: «Czego pragniesz?»

Cel: wyciągnąć kontrast: człowiek przychodzi i pyta „o coś” (co nie było na tyle ważne, skoro nie zostało zapisane), a Jezus odpowiada zapytaniem o sedno tego z czym przyszliśmy do niego.

- Czy ktoś Tobie zadał kiedyś takie pytanie? Kto?
- (Czy ktoś kiedyś zapytał o to co dla Ciebie jest najważniejsze?)

**Wniosek:**

**Jezus pyta nas o to, bo uznaje, że nasze pragnienia są ważne!**

Rodzi się pytanie: Dlaczego pragnienia są istotne? (grupa może spróbować sama na nie odpowiedzieć)

Animator podaje tezy, a grupa każdą z nich stara się wyjaśnić podając konkretny przykład. Na koniec animator podaje swój przykład.

- Pragnienia są dobre, bo obserwacja tego jakie pragnienia się w nas rodzą dużo nam mówi o nas samych.  
[„Kurcze chcę mieć rower taki jak Kuba mimo, że dla mnie taki sprzęt jest bezużyteczny!”]
- Pragnienia są dobre, bo nasza reakcja na nie dużo nam mówi o nas samych.  
[Rdz 18,9-15<sup>2</sup>]
- (animator może sam wymyśleć jeżeli będzie czas i potrzeba)

**Wniosek:**

**Pragnienia mogą być bardzo pomocne,**  
**a nie tylko powodować ciągle niezadowolenie z życia**

## 8. Zastosowanie

Dzisiejszego wieczoru będziecie mieli sporo czasu na zastanowienie się jakie są wasze pragnienia. Stwórzcie listę swoich pragnień i każde z nich przeanalizujcie pod kątem trzech pytań:

- a) skąd jest we mnie takie pragnienie? (wrodzone/naturalne, ktoś mi je wrzucił do głowy dla swoich celów?)
- b) jak reaguję na te pragnienie? (Wyśmiewam? Zadowolam się realizacją w 15%?)
- c) do czego to pragnienie prowadzi.

---

2 Zapytali go: «Gdzie jest twoja żona, Sara?» - Odpowiedział im: «W tym oto namiocie». Rzekł mu [jeden z nich]: «O tej porze za rok znów wrócę do ciebie, twoja zaś żona Sara będzie miała wtedy syna». Sara przysłuchiwała się u wejścia do namiotu, [które było tuż] za Abrahamem. Abraham i Sara byli w bardzo podeszłym wieku. Toteż Sara nie miewała przypadłości właściwej kobietom. Uśmiechnęła się więc do siebie i pomyślała: «Teraz, gdy przekwitłam, mam doznawać rozkoszy, i mój mąż starzec?» Pan rzekł do Abrahama: «Dlaczego to Sara śmieje się i myśli: Czy naprawdę będę mogła rodzić, gdy już się zestarzałam? Czy jest coś, co byłoby niemożliwe dla Pana? Za rok o tej porze wrócę do ciebie, i Sara będzie miała syna». Wtedy Sara zaparła się, mówiąc: «Wcale się nie śmiałam» - bo ogarnęło ją przerażenie. Ale Pan powiedział: «Nie. Śmiałaś się!»